

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski

w sprawie **L. S.**

skazanego z art. 157 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 grudnia 2021 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 24 marca 2021 r., V Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 13 października 2020 r., II K [...]

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć skazanego L.S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 13 października 2020 r., II K (...) uznał, że oskarżony L. S. dopuścił się czynu z art. 157 § 2 k.k. i warunkowo umorzył wobec niego postępowanie karne na okres 2 lat próby oraz nałożył na niego obowiązek zapłaty nawiązki na rzecz pokrzywdzonej.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, zarzucając naruszenie prawa procesowego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4, art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k.), a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. We wniosku końcowym w apelacji żądano zmiany zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego od popełniania zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 24 marca 2021 r., V Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego, zarzucając obrazę art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. polegającą na braku skargi uprawnionego oskarżyciela. W *petitum* kasacji, poza samym nazwaniem uchybienia, nie wskazano, na czym uchybienie to miało w tej sprawie polegać. Dopiero z uzasadnienia kasacji można wywnioskować, że uchybienie to skazany wiązał z tym, że ani Sąd pierwszej instancji, ani Sąd odwoławczy nie odebrały – najpierw od oskarżyciela publicznego, a następnie – na wypadek, gdyby ten nie chciał objąć ściganiem czynu ściganego z oskarżenia prywatnego (art. 157 § 2 k.k.) – oskarżyciela posiłkowego o woli objęcia ściganiem tego czynu.

Podnosząc powyższy zarzut, odczytany poprzez pryzmat uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w W. i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w P., w piśmie z dnia 13 sierpnia 2021 r., wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesiony w kasacji zarzut jest oczywiście bezzasadny, co umożliwiło rozpoznanie kasacji w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

W niniejszej sprawie nie zachodziła sytuacja, w której postępowanie sądowe zostało wszczęte i było prowadzone aż do prawomocnego jego zakończenia w stanie braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Akt oskarżenia wniosła bowiem pokrzywdzona, jako oskarżycielka posiłkowa subsydiarna, w sprawie o czyn ścigany z oskarżenia publicznego (art. 157 § 1 k.k.). Prokurator, składając pismo z dnia 3 lipca 2017 r. o przystąpieniu do postępowania, wyraził w okolicznościach tej sprawy nie tylko wolę zrealizowania uprawnienia określonego w art. 55 § 4 k.p.k.,

ale także wolę objęcia ściganiem czynu określonego w art. 157 § 2 k.k. (art. 60 § 1 k.p.k.) (k. 14). W piśmie tym wskazał bowiem wyraźnie, w sposób niepozostawiający jakichkolwiek uzasadnionych wątpliwości, że czyn zarzucany oskarżonemu, a będący przedmiotem postępowania, do którego prokurator przystępował, powinien być kwalifikowany właśnie jako występki z art. 157 § 2 k.k. Prokurator miał więc świadomość, że czyn będący przedmiotem postępowania powinien być kwalifikowany jako przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego i pomimo tego chciał wstąpić do tego postępowania jako oskarżyciel publiczny. Tym samym wyraził wolę ścigania tego czynu, nie tylko w płaszczyźnie historycznej jako czynu naturalnego, ale także ocenianego przez samego prokuratora jako przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego.

Pamiętać należy o tym, że postępowanie karne nie jest procesem formułkowym, w którym jego dopuszczalność czy możliwość przeprowadzenia poszczególnych czynności zależałyby od ściśle określonych formuł, jakimi mieliby się posłużyć uczestnicy postępowania. Dodatkowo, sam art. 60 § 1 k.p.k., przewidując uprawnienie prokuratora do objęcia ściganiem czynu prywatnoscargowego, nie przewiduje w tej mierze żadnych szczególnych form działania. Istotne pozostawać więc będą jedynie świadomość prokuratora, że mamy do czynienia z czynem ściganym z oskarżenia prywatnego oraz jego wola do oskarżania w takiej sprawie. Oba te elementy wystąpiły w tym postępowaniu.

Z powyższych powodów orzeczenie, do którego odwołuje się obrońca w uzasadnieniu kasacji nie przystawało do okoliczności faktycznych i procesowych tej sprawy. Wyrażony w nim pogląd nie mógł więc być w sposób prosty, jak chce tego kasacja, przełożony na potrzeby oceny zaszłości procesowych w tej sprawie. Oczywiście, nic nie stało na przeszkodzie, aby którykolwiek z orzekających Sądów odebrał powtórnie stanowisko prokuratora, co przysłużyłoby się rozwianiu wątpliwości skazanego, jednak brak takiego postąpienia nie powodował, aby wyrok Sądu pierwszej instancji miałby być dotknięty bezwzględną przyczyną odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.).

Powyższe wywody pozwalają pominąć także i te dodatkowe okoliczności, na które wskazywał Sąd odwoławczy, jak i prokurator w odpowiedzi na kasację, iż Sąd

odebrał od pełnomocnika pokrzywdzonej, działającej jako oskarżycielka posiłkowa, oświadczenie o woli ścigania takiego czynu.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w postanowieniu.